

# ŚPIEWNIK MARSZOWY 1914 - 2018



**© Stowarzyszenie Rekonstrukcji Historycznych „JODŁA”**

**Występy 20, 29-105 Krasocin**

**[www.jodla.org](http://www.jodla.org)**

**e-mail: [prezes@jodla.org](mailto:prezes@jodla.org)**

# **PIEWNIK MARSZOWY**

## **LIII (38. po wojnie) MARSZU SZLAKIEM I KOMPANII KADROWEJ**

**który odbywa si pod Patronatem Honorowym  
Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej Andrzeja Dudy**

**oraz**

**Pani Karoliny Kaczorowskiej, mał onki ostatniego  
Prezydenta RP na Uchod stwie Ryszarda Kaczorowskiego**

**Pie ni wybrane na podstawie wcze niejszych piewników marszowych**

**Pami ci**

**Marszałka Józefa Piłsudskiego i Jego ołnierzy  
walcz cych o Niepodległo Najja niejszej Rzeczypospolitej**

**Kielce 2018**



**100** lat temu Polska odzyskała Niepodległość. Stało się to dzięki idei Komendanta Piłsudskiego, który „zaraził” wielu ludzi. Oni nie pytali: za ile?, oni realizowali marzenia innych. Oni w czyn przekuli słowa hymnu piłsudczyków: *Legiony to ołnierska nuta...* Jest bowiem w tej pieśni moc, duma i siła. Jest w niej i testament przodków, który musimy realizować nie tylko podczas Marszu Szlakiem Kadrowki, ale i każdego dnia, pamiętajcie, **chcieć – to móc!**

W dzisiejszych okolicznościach nie musimy z broni w rękach walczyć o Niepodległość, ale to nie zwalnia nas z obowiązku pielęgnowania tej najważniejszej wartości. Wszyscy z was na swój sposób staracie się krzewić idee czynu 6 sierpnia w swoich miejscach zamieszkania. Ciężką pracę społeczną czynicie to przez cały rok.

Przychodzi wreszcie sierpień, kiedy oczy nas wszystkich zwracają się na Kraków, na Kopiec Józefa Piłsudskiego, na Oleandry. To nasza szluba, którą spełnimy dla Ojczyzny i dla Niepodległości. Każdego spełni ją w swój sposób, ale jednoczy nas idea naszego Wodza.

*Jan Józef Kasprzyk*  
*Szef Urzędu do Spraw Kombatantów i Osób Represjonowanych*  
*Honorowy Komendant Marszu Szlakiem I Kompanii Kadrowej*

**100** lat temu Polska odzyskała Niepodległość.

Piękne słowa, które nie wyją nic. Nie wyją, bo nie można w jednym zdaniu przypomnieć historii wieloletniej walki. Nie wyją, bo celem wielu „impresarzy cichych” nie jest wyjątkowość, ale ogrzanie się obecnych w blasku Niepodległej. Nie wyją, bo sukces ma wielu ojców.

Ja nie odmawiam nikomu wkładu w walkę o odzyskanie Niepodległości. Kiedyś walczył na swój sposób. Kiedyś walczył o Polskę. Dziś jednak, w radośnym wietrzaniu Niepodległości, zaginął nam Komendant Piłsudski...

Wieloletnia walka o Niepodległość w końcu została do jednego zdania: do Warszawy przyjechał z Magdeburga pociąg i Polska odzyskała Niepodległość... Dla wszystkich którzy: i wtedy, i dziś niewiele robi dla Niepodległości ta wizja wydarzeń jest wygodna. Gdzie w tym wszystkim pamięć o organizacjach strzeleckich szkolonych się przez lata do utworzenia kadr wojska polskiego, gdzie pamięć o Legionach, gdzie żołnierze Polskiej Organizacji Narodowej i Polskiej Organizacji Wojskowej...

Ja nie zgadzam się z wizją historii, która głosi, że odzyskanie Niepodległości to: zrządzenie losu, przypadek, zbieg okoliczności czy dar zaborców... Według mnie głównym architektem Niepodległości jest Józef Piłsudski i może się to komu podobać lub nie, ale wszędzie by się powtarzało:

bez 6 sierpnia 1914 r.  
nie byłoby 11 listopada 1918 r.

*Komendant  
LIII (38. po wojnie) Marszu Szlakiem I Kompanii Kadrowej  
Dionizy Krawczyński*

# MAZUREK D BROWSKIEGO

*Słowa i muzyka Józef Wybicki. Pierwotnie pieśń nosiła tytuł „Pieśń Legionów Polskich we Włoszech”. Powstała w 1797 roku w Reggio w Italii, gdzie formowane były pod dowództwem generała Jana Henryka Dąbrowskiego Legiony Polskie, walczące u boku armii napoleońskiej. W 1927 roku pieśń stała się oficjalnym hymnem Rzeczypospolitej Polskiej.*

Jeszcze Polska nie zginęła,  
Póki my żyjemy.  
Co nam obca przemoc wzięła,  
Szablą odbierzemy.

Ref. Marsz, marsz Dąbrowski  
Z ziemi włoskiej do Polski,  
Za twoim przewodem,  
Złączym się z narodem.

Przejdziem Wisłę, przejdziem Wartę  
Będziem Polakami.  
Dał nam przykład Bonaparte,  
Jak zwyciężać mamy.

Ref. Marsz, marsz Dąbrowski...

Jak Czarniecki do Poznania  
Po szwedzkim zaborze,  
Dla Ojczyzny ratowania  
Wrócim się przez morze.

Ref. Marsz, marsz Dąbrowski...

Ju tam ojciec do swej Basi  
Mówi zapłakany:  
„Słuchaj jeno, pono nasi  
Bij w tarabany”.

Ref. Marsz, marsz D browski...



# MARSZ PIERWSZEJ BRYGADY

*Słowa Andrzej Hałaci ski – członek ZWC, oficer Legionów i POW, płk WP, zamordowany w Katyniu i Tadeusz Biernacki – legionista I Brygady, ołnierz POW i w II RP 36 pp Legii Akademickiej. Muzyka oparta na motywach marsza rosyjskiego „Przemarsz przez Morze Czerwone” granego w sierpniu 1914 r. jako „Marsz nr 10” przez strack orkiestr w Kielcach, która przył czyła si do Legionów. Pierwsze 6 zwrotek powstało w 1917 r., nast pne – w latach 20 – tych. Józef Piłsudski na Zje dzie Legionistów w Lublinie w 1924 r. powiedział „Dzi kuj panom za najdumniejszy pie , jak kiedykolwiek Polska stworzyła”. Do ofcjalnego ustalenia Hymnu RP w 1927 r. pie pretendowała do roli Hymnu Narodowego, za w całym okresie mi dzywojennym była uznawana za hymn Wojska Polskiego. Do chwili obecnej jest hymnem piłsudczyków. W 2007 r. Minister Obrony Narodowej ustanowił j „Pie ni Reprezentacyjn Wojska Polskiego”.*

Legiony to – ołnierska nuta,  
Legiony to – strace ców los,  
Legiony to – rycerska buta,  
Legiony to – ofarny stos.

Ref.

My, Pierwsza Brygada,  
Strzelecka gromada,  
Na stos, rzucili my  
Swój ycia los,  
Na stos, na stos!

Mówili e my stumanieni,  
Nie wierz c nam, e chcie to móc,  
Lali my krew osamotnieni,  
A z nami był nasz drogi Wódz.

Ref. My, Pierwsza Brygada ...

O ile m k, ile cierpienia,  
O ile krwi, przelanych łez,  
Pomimo to nie ma zw tpienia,  
Dodaje si w drówki kres.

Ref. My, Pierwsza Brygada ...

Nie chcemy dzi od was uznania,  
Ni waszych mów, ni waszych łez,  
Sko czyły si dni kołatania,  
Do waszych głów, do waszych serc.

Ref. My, Pierwsza Brygada ...

Legiony to – s Termopile,  
Legiony to – rozpaczy głos,  
Legiony – sło ce na mogile,  
Legiony – krwawych ofar stos.

Ref. My, Pierwsza Brygada ...

Pami ta wszak Warszawa chwile,  
Gdy szarych gar legunów szła,  
Rzucili nam: „germanofle”,  
Z oka spłyn ła gorzka ła.

Ref. My, Pierwsza Brygada ...

Inaczej si dzi zapatruj  
I traf chc do naszych dusz,  
I mówi , e nas ju szanuj ,  
Lecz wła nie czas odwetu ju !

Ref. My, Pierwsza Brygada ...

Umieli my w ognie zapalać  
Młodzieńczych wiar rozniecać skry,  
Nie życie swe dla ideału  
I swój krew i marzenia sny.

Ref. My, Pierwsza Brygada ...

Potrafim dziś dla potomności  
Ostatki swych po wami dni,  
W ród fałszów się się szlachetnie ci  
Miazg swych ciał, darem swej krwi.

Ref. My, Pierwsza Brygada ...

# BO E, CO POLSK

*Słowa - Alojzy Feliński, melodia - pieśń maryjna „Serdeczna Matko”. Pieśń powstała w 1816 roku i pierwotnie miała służyć cara Rosji Aleksandra I, koronowanego na króla Królestwa Polskiego decyzją Kongresu Wiedeńskiego; refrenko czytł się słowami „Naszego króla zachowaj nam, Panie”. Wbrew intencjom autora, pieśń stała się w okresie zaborów, a szczególnie Powstania Styczniowego, jedną z głównych pieśni niepodległościowych, przy czym refrenko czytł się słowami „Ojczyzn wolną rącz nam wróci, Panie”. Podobnie piewano tę pieśń w czasie II wojny światowej i komunistycznego zniewolenia. Prezentowana tu wersja pochodzi z okresu II Rzeczypospolitej, kiedy w 1927 roku pieśń pretendowała do roli hymnu państwowego.*

Bo e, co Polsk przez tak liczne wieki  
Otaczał blaskiem potęg i chwały,  
Co ją osłaniał tarczą swej opieki  
Od nieszczęść, które pognały ją miały.

Ref. Przed Twe ołtarze zanosim błaganie:  
Ojczyzn wolną pobłogosław, Panie.

Ty, który potem tknił ty jej upadkiem,  
Wspierał walczących za najwciśsz spraw,  
I chcąc wiat cały mieć jej mstwa wiadkiem,  
W nieszczęściach samych pomnażał jej sławę.

Ref. Przed Twe ołtarze...

Wróć biednej Polsce wietno starożytność,  
Uygnij pola, spustoszone łany,  
Niech szczęście, pokój na nowo zakwitną,  
Przestań nas karać, Bo e zagniewany.

Ref. Przed Twe ołtarze...

Powstała z grobu na Twe władne słowo  
Polska, wolno ci narodów chorzy,  
Pierzchniły strasie, a ponad jej głow ,  
Znowu swobodniej Orzeł Biały krzy.

Ref. Przed Twe ołtarze...

# MODLITWA PORANNA WOJSK POLSKICH

*Słowa i muzyka Franciszek Karpiński. Modlitwa powstała w XVIII w., piewano ją w Wojsku Polskim II Rzeczypospolitej na apelach porannych.*

Kiedy ranne wstaj zorze,  
Tobie ziemia, Tobie morze,  
Tobie piewa ywiół wszelki:  
B d pochwalon, Bo e wielki!

A człowiek, który bez miary  
Obsypany Twymi dary,  
Co go stworzył i ocalił,  
A czemu by Ci nie chwalił?

Ledwie oczy przetrze zdołam,  
Wnet do mego Pana wołam,  
Do mego Boga na niebie  
I szukam Go wkoło siebie.

Wielu snem mierci upadli,  
Co si wczoraj spa pokładli,  
My si jeszcze obudzili,  
By my Ci , Bo e, chwalili.

# MODLITWA WIECZORNA WOJSK POLSKICH

*Słowa i muzyka Franciszek Karpiński. Modlitwa powstała w XVIII w., piewana była w Wojsku Polskim II Rzeczypospolitej na apelach wieczornych.*

Wszystkie nasze dzienne sprawy,  
Przyjm lito nie Boże prawy,  
A gdy bzdziem zasypiali,  
Niech Ciżnawet sen nasz chwali.

Twoje oczy obrócone,  
Dzieńi noc patrz w tęstron,  
Gdzie niedośćno człowieka  
Twojego ratunku czeka.

Odwracaj nocne przygody,  
Od wszelakiej brońnasz szkody,  
Miej nas zawsze w swojej pieczy  
Stró u i Sdzio człowieczy.

A gdy jużniebo osi dzień,  
Tobie wspólnie piewa bzdziem,  
Bo e, w Trójcy niepoj ty,  
wi ty, na wiek wieków wi ty.

# MODLITWA OBOZOWA

*Inny tytuł: „Modlitwa Armii Krajowej”. Słowa i muzyka Adam Kowalski. Jedna z pierwszych pieśni II wojny światowej, powstała w październiku 1939 r. w obozie internowanych żołnierzy polskich w Białymostku w Rumunii. Uznana za modlitwę Polskich Sił Zbrojnych na Zachodzie i Armii Krajowej.*

O, Panie, który jest na niebie,  
Wyci gnij sprawiedliwie dłoń,  
Wołamy z obcych stron do Ciebie  
O polski dach, o polski brzo! !

Ref.

O, Boże, skrusz ten miecz,  
Co siekł nasz kraj,  
Do wolnej Polski nam  
Powróci daj!  
By stał się twierdzą  
Nowej siły  
Nasz dom, nasz kraj!

O, usłysz, Panie skargi nasze,  
O, usłysz nasz tułaczy pieśń!  
Znad Warty, Wisły, Niemna, Bugu  
Mocnie ska do Ciebie woła krew!

Ref. O, Boże, skrusz ten miecz ....



# BATALION ZAPŁACI

*Inne tytuły „NKN zapłaci”, „Dam ci kwit”. Słowa anonimowe, muzyka na melodi niemieckiej kol dy „O, Tanenbaum, o Tanenbaum”. Piosenka znana była przed 1914 r. w armii Austro-W gier. Refreny w wersjach z okresu legionowego ko czyły si słowami „a NKN zapłaci”, „a reszt Bóg zapłaci” lub „batalion niech zapłaci”. Prezentowana wersja pochodzi z 1915 r.*

Raz w ciemn noc, do pewnej wsi,  
Szedł strzelec po kwaterze,  
A do młynarki zaszedł drzwi,  
Wi c wnet je szturmem bierze.  
- Młynarko, pu , do diabłów stu,  
Nie b d stał na zimnie,  
Młynarko, pu , nic złego tu  
Nie stanie ci si przy mnie.

Ref.

e strzelec biedny, to nie wstyd,  
Wszak strzelec nie bogaci,  
Ja za kwater dam ci kwit,  
Batalion niech zapłaci.

Rozkwaterował si nasz zuch,  
Odpocz ł nale ycie,  
Jadł co miał sił, a pił za dwóch,  
Bo był przy apetycie.

Ref. e strzelec biedny, to nie wstyd ...

A po wieczery, dziwna rzecz,  
Młynarka ust nie szcz dzi,  
Wszak po jedzeniu ka dy wie,  
e deser si nale y.

Ref. e strzelec biedny, to nie wstyd ...

Na drugi rok do owej wsi  
Wracaj znów ołnierze,  
Przechodził strzelec koło drzwi,  
Gdzie raz był na kwaterze.  
I wybiegł ka dy, kto był yw,  
Wybiegła te młynarka,  
Na r ku swym, ach, co za dziw,  
Małego ma synalka.

Ref. e strzelec biedny, to nie wstyd,  
Wszak strzelcy nie bogaci,  
Na r ku masz dzi ywy kwit,  
Batalion niech zapłaci.

# BIAŁE RÓ E

*Słowa Kazimierz Wroczy ski – poeta, literat, dyrektor wielu teatrów warszawskich i Jan Emil Lankau – otnierz 148 pułku artylerii polowej w Ołomu cu, oficer WP. Muzyka – Mieczysław Kozar-Słobudzki – chor y 1 Pułku Artylerii Legionów, mjr WP. Pie znana ju w okresie walk legio-nowych na Wołyniu w 1916 r. Bardzo popularna w czasie wojny polsko-bolszewickiej 1919-20.*

Rozkwitały p ki białych ró ,  
Wró , Jasio ku, z tej wojenki, wró ,  
Wró , ucałuj, jak za dawnych lat,  
Dam ci za to ró y najpi kniejszy kwiat.

Kładłam ci ja id cemu w bój,  
Biał ró na karabin twój,  
Nime odszedł, Jasiule ku, st d,  
Nime próg przest pił, kwiat na ziemi zwi dł.

Ponad stepem nieprzejrzana mgła,  
Wiatr w burzanach cichute ko łka,  
Przyszła zima, opadł ró y kwiat,  
Poszedł w wiat Jasio ko, zgin ł po nim lad.

Przeszło lato, jesie , zima ju ,  
Ju przekwitły p ki białych ró ,  
Có ci teraz dam, Jasio ku, hej,  
Gdy z wojenki wrócisz do dziewczyny swej.

Wiatr za oknem ało liwie dmie,  
Ju nie wróci mój Jasio ko, nie,  
W wiat gdzie biegnie nieprzejrzany szlak,  
Na mogile zakwitł białej ró y kwiat.

Hej, dziewczyno, ułan w boju padł,  
Cho mu dała białej ró y kwiat,  
Czy nieszczerzy był twej dłoni dar,  
Czy te mo e wygasł serca twego ar?

Jasie kowi nic nie trzeba ju ,  
Rosn ci mu nowe p ki ró ,  
Tam nad jarem, gdzie w wojence padł,  
Wyrósł na mogile białej ró y kwiat.

Nie rozpaczaj, lube dziewcz , nie!  
W polskiej ziemi nie b dzie mu le,  
Policzony b dzie trud i znój,  
Za Ojczyzn poległ ukochany twój!

# BYWAJ DZIEWCZ ZDROWE

*Słowa i muzyka anonimowe. Pieśń z okresu Powstania Listopadowego, popularna w Powstaniu Styczniowym i w Legionach Polskich.*

Bywaj dziewczę zdrowe, Ojczyzna mnie woła,  
Idź za kraj walczysz w ród rodaków koła.  
I choć przyjdzie cięga jak najdalej wroga,  
Nigdy nie zapomnij, jak mi jesteś droga.

Po cóż ta łza w oku, po cóż serca bicie,  
Tobiem winien miłośniku, a Ojczyźnie wycie,  
Pamiętaj Polka, że to za kraj walka.  
Niepodległość Polski – to twoja rywalka.

Polka mnie zrodziła, z jej piersi wyssałem:  
Byłem Ojczyźnie wiernym, a kochance stałym.  
I choć przyjdzie zginić w ojczyźnej potrzebie,  
Nie rozpaczaj dziewczę, zobaczymy się w niebie.

Czuj to, bom Polka, Ojczyzna w potrzebie.  
Nie pamiętaj o mnie, nie oszczędzaj siebie,  
Kto nie zna jej cierpienia i głosu jej przytłumi,  
Nie godzien miłośnik i kochanie umie.

Ty godnie odpowiesz, o to się nie troszcz,  
że jesteś miłośnik czyż tego ci zazdrość.  
Ty znasz moje serce, ty znasz moją duszę,  
lecz nie zdolna walczysz, tyle cierpienia musisz.

Nie mów o rozpaczach, bo to słabość duszy,  
Bo mnie tylko jarzmo mego kraju wzruszy.  
Gdzie byśmy się spotkali, spotkamy się przecie  
Zawsze Polakami, chociaż w innym świecie.

# DZI DO CIEBIE PRZYJ NIE MOG

*Słowa i muzyka anonimowe. Pieśń powstała w 1942 r. prawdopodobnie we Lwowie. Jedna z najpopularniejszych piosenek II wojny wiatowej.*

Dzi do ciebie przyj nie mog ,  
Zaraz id w nocy mrok.  
Nie wygl daj za mn oknem,  
W mgle utonie pró no wzrok.  
Po có ci kochanie wiedzie ,  
e do lasu id spa ,  
Dłu ej tu nie mog siedzie  
Na mnie czeka le na bra .

Ksi yc zaszedł hen za lasem,  
We wsi gdzie szczekaj psy,  
A nie pomy l sobie czasem,  
e do innej t skno mi.  
Kiedy wróc znów do ciebie,  
Mo e w dzie , a mo e w noc,  
Dobrze b dzie nam jak w niebie,  
Pocałunków dasz mi moc.

Gdy nie wróc , niechaj wiosn  
Rol moj sieje brat.  
Ko ci moje mchem porosn  
I u y ni ziemi szmat.  
W pole wyjd pewnego ranka  
Na snop yta dłonie złó  
I ucałuj jak kochanka,  
Ja y b d w kłosach zbó .

# HEJ, CHŁOPCY, BAGNET NA BRO

*Słowa i muzyka Krystyna Krahelska ps. „Danuta”, ł czniczka Armii Krajowej, poległa w 2 dniu Powstania Warszawskiego, rysy jej twarzy zostały utrwalone w 1937 r. na warszawskim Pomniku Syreny. Pieśń pochodzi z 1943 r.*

Hej, chłopcy, bagnet na bro !  
Długa droga, daleka, przed nami,  
Mocne serca, a w rękach karabin,  
Granaty w dłoniach i bagnet na broni.

Jasny wiatr się roztoczy, wiatrowieje nam oczy  
I odetchnąć da płucom i rozgorzeć da krwi,  
I piosenkę jak tęcz nad ziemi roztoczy  
W równym rytmie marsza: raz, dwa, trzy!

Hej, chłopcy, bagnet na bro !  
Długa droga, daleka, przed nami trud i znój,  
Po zwycięstwo my młodzi idziemy na bój,  
Granaty w dłoniach i bagnet na broni!

Ciemna noc się nad nami roziskrzyła gwiazdami,  
Białe wstęgi dróg w pył, długie noce i dni,  
Nowa Polska zwycięska jest w nas i przed nami  
W równym rytmie marsza: raz, dwa, trzy!

Hej, chłopcy, bagnet na bro !  
Bo kto wie, czy to jutro, pojutrze czy dziś,  
Przyjdzie rozkaz, a jeśli, jeśli trzeba nam iść,  
Granaty w dłoniach i bagnet na broni!

# HEJ, TAM POD WARSZAW

*Słowa i muzyka anonimowe. Pieśń była jeszcze przed wybuchem I wojny światowej przez oddziały strzeleckie w Galicji. Ostatnie trzy zwrotki powstały w 1914/15 r.*

Hej, tam pod Warszaw ,  
K dy Wisła płynie,  
Rozło ył si Moskal winia  
Na polskiej krainie. /bis

Poczekaj Moskalu,  
Ty poga ska duszo,  
Maszeruje oddział strzelców  
Na proch ci rozkrusz . /bis

Komendancie miły,  
Prowad e nas dalej,  
Bo my jeszcze dzisiaj chcemy  
Szturmowa Moskali. /bis

Koledzy sekcjoni,  
Szukajcie kierunku,  
By my celnie strzela mogli,  
Nie psuj c ładunku. /bis

Naprzód w tyraliery,  
Kule nas nie strasz ,  
Bi si b dziem z Moskalami,  
Za Ojczyzn nasz . /bis



Za poległych braci,  
Wiernych polskich synów,  
Bi si b dziem z Moskalami,  
Bi tych sk ... /bis

Maszeruj strzelcy,  
Dobosz w b ben wali,  
Polska b dzie dla Polaków,  
Moskwa dla Moskali. /bis

Moskal niedoł ga,  
Chciał nam zabra Kraków!  
Maszeruj polscy strzelcy,  
Poznasz ty Polaków! /bis

My ci wyp dzimy,  
A za Łys Gór  
I tam my ci wytrzepiemy  
Po diabelsku skór . /bis

Poznasz ty, Moskalu,  
Krakowskiego zucha,  
Jak bagnetem dobrze włada,  
Kul po łbie dmucha. / bis

# JAK SZŁO WOJSKO

*Słowa anonimowe, muzyka na podstawie melodii ludowej rumuńskiej.  
Pieśń szczególnie popularna w WP w II RP*

Jak szło wojsko raz ulic , raz, dwa, trzy,  
Nocka ciemna, gwiazdy wiec , raz, dwa, trzy,  
A muzyczka pi knie grała,  
A siostrzyczka si spłakała! Raz, dwa, raz, dwa, trzy!

W dzie deszczowy i ponury raz, dwa, trzy,  
Polskie dzieci id z góry raz, dwa, trzy,  
A ju echo niesie z dala,  
Hurra! Chłopcy na Moskala! Raz, dwa, raz, dwa, trzy!

Na frasunek gorzałczyna, raz, dwa, trzy,  
Kapral piosnk rozpoczyna, raz, dwa, trzy,  
Słowa twarde, jak stal kute,  
Na ołniersk tward nut ! Raz, dwa, raz, dwa, trzy!

# JAK TO NA WOJENCE ŁADNIE

*Słowa i muzyka Władysław hr. Tarnowski – poeta, dramaturg, kompozytor o europejskiej sławie. Pieśń była w oddziałach powstańczych gen. Mariana Langiewicza w 1863 r. Pieśń stała się bardzo popularna w oddziałach kawalerii legionowej w czasie I wojny światowej oraz w II RP.*

Jak to na wojence ładnie,  
Kiedy ułan z konia spadnie.

Koledzy go nie ałuj ,  
Jeszcze ko mi go tratuj .

Rotmistrz z listy go wyma e,  
Wachmistrz trumn zrobi ka e.

A za jego młode lata,  
Zagra tr bka: tra ta ta ta.

A za jego trudy, prace,  
Grały mu kule, kartacze.

A za jego młode lata,  
Dała ognia cała rota.

A za jego trudy, znoje  
Wystrzel mu trzy naboje.

A gdy my go pochowali,  
Trzy razy mu ognia dali.

pij, kolego, w ciemnym grobie,  
Niech się Polska przy ni tobie.

pij, kolego, twarde ło e,  
Spotkamy się jutro mo e.

# MARSZ STRZELCÓW

*Słowa i muzyka Władysław Ludwik Anczyc - poeta, dramaturg, zało yciel  
wydawnictwa w Krakowie. Pie napisana w roku 1862 piewana była  
w czasie Powstania Styczniowego 1863 r. oraz w oddziałach strzeleckich  
Józefa Piłsudskiego w sierpniu 1914 r.*

Hej, strzelcy wraz, nad nami Orzeł Biały,  
A przeciw nam miertelny stoi wróg!  
Wnet z naszych strzelb piorunne zagrzmie strzały,  
A lotem kul kieruje Zbawca Bóg!  
Wi c gotuj bro , a kule bij gł boko,  
O ojców grób bagnatów poostrz stal.  
Na odgłos tr b swój sztucer bierz na oko!  
Hej, baczo , cel i w łeb lub w serce pal!

Ref.

Hej, tr b, hej, tr b, strzelecka tr bko w dal!  
A kłuj, a r b i w łeb lub w serce pal!

Wzrósł li ciem bór, wi c gór wiara strzelcy,  
Masz w r ku bro , a w piersiach wi ty ar,  
Hej, Moskwa tu, a nu e tu, wisielcy!  
Od naszych kul nie stroni knia , ni car!  
Raz przecie ju zagrały tr bek d wi ki,  
L ni polska bro , jak złotych kłosów łan,  
Dzi spłacim łzy sióstr, matek i wdów j ki!  
Hej, baczo , cel i w łeb lub w serce pal!

Ref.

Hej tr b, hej tr b, strzelecka tr bko w dal! ...

Chcesz zdusić nas, oszukać nas chcesz czule,  
Pluję ci w twarz za morze twoich łask!  
Amnestię ci owiniem nasze kule,  
Odpowiedź da huk armat, kurków trzask!  
Do Azji precz, potomku Dżyngis Chana!  
Tam naród twój, tam ziemia carskich pól.  
Nie dla cię krwi ta ziemia nasza złana!  
Hej, baczo, cel i w łeb lub w serce pal!

Ref.

Hej tręb, hej, tręb, strzelecka trębko w dal ...

Do Azji precz, tyranie, tam siej mordy!  
Tam ziemia twa, tam panuj, tam twa śmierć  
Tu Polska jest, tu zginiesz i twe hordy,  
Lub naród w pień wymorduj, wysiecz, zgnie !  
O Boże nasz, o Matko z Jasnej Góry,  
Wysłuchaj nas, niech korna łza i ból  
Przebłaga Cię, niewoli zerwij sznury!  
Hej, baczo, cel i w łeb lub w serce pal!

# NAPRZÓD DRU YNO STRZELECKA

*Słowa anonimowe, pochodzące prawdopodobnie jeszcze z Powstania Styczniowego, muzyka - na podstawie rosyjskiego marsza ałobnego „Spijcie, orły”. Pieśń była hymnem organizacyjnym ruchu strzeleckiego w Galicji oraz pieśnią organizacyjną Związku Strzeleckiego w okresie międzywojennym.*

Naprzód dru yno strzelecka,  
Sztandar do góry swój wzniesie,  
Wadzą nas siła zdradziecka,  
Zniszczyć nie zdoła, nie zgnie .

Ref. Czy przyjdzie nam umrzeć w ród boju,  
Czy w tajgach Sybiru nam gnie ,  
Z trudu naszego i znoju  
Polska powstanie być może !

Nic nie powstrzyma rycerzy,  
Ofiarnych na mękę i trud,  
Za naszym hasłem pobiegną,  
Do walki o wolność i lud.

Ref. Czy przyjdzie nam umrzeć w ród boju ...

Hufiec nasz ruszy zwycięzcy,  
Do walki o wolność i byt,  
Wrogowi odpłacić się,  
Polsce swobodny dać świat.

Ref. Czy przyjdzie nam umrzeć w ród boju ...

# NIE CHCEMY KOMUNY

*Słowa anonimowe, muzyka na melodi „Piechoty”. Piosenka opozycji niepodległo ciowej z lat 80-tych. Du popularno zdobyła na Marszach Szlakiem „Kadrówki” w PRL-u.*

Nie chcemy komuny, nie chcemy i ju ,  
Nie chcemy ni sierpa, ni młota!  
Za Katy , za Grodno, za Wilno i Lwów  
Zapłaci czerwona hołota!

Za mordy, za gwałty, cierpienia i łzy,  
Za lata w niewoli sp dzone,  
Za fałsze, oszczerstwa i cyniczne gry,  
Nadzieje bestialsko zniszczone.

Od Jałty ju koszmar sowiecki ten trwa,  
I z ka dym wci rokiem narasta,  
Nie l kaj si bracie w szeregu dzi sta ,  
Przed tob czerwona hałastr.

Nie chcemy komuny, podnie my wi c głos,  
Nasz apel do Kremla ju dotarł.  
I we my w swe r ce parszywy nasz los,  
Niech płaci czerwona hołota!

Wbrew czasom ponurym nadzieja w nas tkwi,  
Wolno ci uchyl si wrota.  
Nadejd dla partii ostatnie ju dni  
Zamilknie czerwona hołota!

Cho wróg nasz podstępny i okrutny jest  
Lecz Polski i tak nie pokona!  
Nikczemne ich mordy skujemy na fest,  
Ucieknie ta szajka czerwona!

Kremłowski kajdany obmierzyli już nam!  
Paszoł won! – usłyszy despota.  
Czas Polski wystawi rachunek swych ran,  
Niech płaci czerwona hołota!

Sowieckie sztandary zerwijmy ze ścian.  
Orłowi przywróćmy koronę,  
By Polak w Ojczyźnie nie mógł rzucić sam  
A nie tałatajstwo czerwone.

Cho w celach ponuro, nadzieja w nas tkwi,  
Wolno ci uchyl się wrota.  
Nadejdź dla wrony ostatnie już dni,  
Zamilknie czerwona hołota.

Nie chcemy komuny, nie chcemy i już,  
Nie chcemy ni sierpa ni młota!  
I dzielnym żołnierzom z NSZ, AK  
Stawimy pomniki ze złota!



# O MÓJ ROZMARYNIE

*Słowa Wacław Denhoff – Czarnocki – członek ZWC, oficer I Brygady i POW. Muzyka anonimowa na podstawie melodii ludowej z XVII / XVIII w. Przyjmuje się, że pieśń powstała w 1915 r., choć pierwsze zwrotki, jak podaje Michał Sokolnicki, śpiewane były już w 1913 r. w oddziałach strzeleckich w Galicji.*

O mój rozmarynie, rozwijaj się /bis  
Pójdź do dziewczyny, pójdź do jedynej  
Zapytam się .

A jak mi odpowie: „Nie kocham cię” /bis  
Ułani werbują, strzelcy maszerują  
Zaciągają się .

Dadzą mi konika cisawego /bis  
I ostrą szabelkę, i ostrą szabelkę  
Do boku mego.

Dadzą mi bućki z ostrogami /bis  
I siwy kabacik, i siwy kabacik  
Z wyłogami.

Dadzą mi uniform popielaty /bis  
A ebym nie t sknił, a ebym nie t sknił  
Do swej chaty.

Dadzą mi manierkę z gorzałczyn /bis  
A ebym nie t sknił, a ebym nie t sknił  
Za dziewczyn .

Dadzą mi karabin z polskiej stali /bis  
ebym celnie strzelał, ebym celnie strzelał  
Do Moskali.

Dadz mi karabin na Moskala /bis  
Sto dwadzie cia kulek, sto dwadzie cia kulek,  
Co łeb rozwała.

Dadz mi szkaplerzyk z Matk Bosk , /bis  
eby mnie bronila, eby mnie bronila  
Tam pod Moskw .

A kiedy ju wyjd na wiarusa, /bis  
Pójd do dziewczyny, pójd do jedynej  
Po całusa.

A jak mi odpowie: „ Nie wydam si ”. /bis  
Hej, tam kule wiszcz i bagnety błyszcz  
Po wi c si .

Pójdziemy z okopów na bagnety /bis  
Bagnet mnie ukłuje, mier mnie ucałuje  
Ale nie ty.

A gdy mnie przynios z ran w boku, /bis  
Wtedy po ałujesz, wtedy po ałujesz  
Z łezk w oku.

Na mojej mogile wyro nie bez, /bis  
Nie chciała mnie kocha , nie chciała mnie kocha  
Nie ro teraz łez.

Za t nasz ziemi sk pan we krwi, /bis  
Za nasz niewol , za nasze kajdany,  
Za przelane łzy.

Hej, kto w Boga wierzy niech bije co sił /bis  
eby ten kraj wi ty, eby ten kraj wi ty  
Wyzwolony był.

# PAN BELINA

*Słowa Edward Słowski – poeta, lekarz, działacz PPS, od 1915 r. żołnierz Legionów. Muzyka na melodi popularnego krakowiaka. Pieśń powstała po zajęciu 30 lipca 1915 r. Lublina przez 1 szwadron ułanów Władysława Beliny – Prażmowskiego.*

Jak to było ładnie, kiedy do Lublina, (bis)  
Na karkach Moskali wjechał pan Belina.

Jak to było ładnie, gdy potem na rynku, (bis)  
Stanął z ułanami w bojowym orydyku.

Na żołnierskich znakach kładą nad głowami, (bis)  
Zaszumiły orły białymi skrzydłami.

I kto chciał, to słyszał w Lublinie i wszędzie, (bis)  
Jeszcze nie zginęła, jeszcze jest i będzie!

Hej, wy dzielne zuchy, wy polscy żołnierze, (bis)  
Niech was Matka Boska i Pan Jezus strzeże.

Niech was Jezus strzeże, by, jak do Lublina, (bis)  
Do samego Wilna wjechał pan Belina.

I ogniem i mieczem głosił wiatu wszędzie: (bis)  
Jeszcze nie zginęła, jeszcze jest i będzie!

# PIECHOTA

*Słowa Leon Łuskino – w II RP szef Oddziału V Sztabu Generalnego WP. Muzyka na motywach rosyjskiej melodii wojskowej „Czornyje oczy da białaja grud”. Niektórzy przypisują autorstwo słów Bolesławowi Lubicz – Zahorskiemu. Pieśń powstała prawdopodobnie w 1917 r. Po raz pierwszy została opublikowana jednak dopiero w piewniku WP z 1929 r.*

Nie nosz lampasów, lecz szary ich strój,  
Nie nosz ni srebra, ni złota,  
Lecz w pierwszym szeregu pod a na bój  
Piechota ta szara piechota.

Ref.

Maszeruj strzelcy, maszeruj ,  
Karabiny błyszcz , szary strój,  
A przed nimi drzewce salutuj ,  
Bo za nasz Polsk id w bój!

Id , a w sło cu kołysze si stal,  
Dziewcz ta zerkaj zza płota,  
A oczy ich dumne utkwione s w dal,  
Piechota, ta szara piechota.

Ref. Maszeruj strzelcy ....

Nie graj im surmy, nie huczcy im róg,  
A mier im pod stopy si miota,  
Lecz w pierwszym szeregu pod a na bój  
Piechota, ta szara piechota.

Ref. Maszeruj strzelcy ...

# PIERWSZA KADROWA

*Słowa Tadeusz Oster – Ostrowski – ołnierzy I Kompanii Kadrowej a nastpnie ułan oddziału Władysława Beliny – Pra mowskiego. Muzyka anonimowa w oparciu o melodi ludow „Siwa g ska, siwa po Wiselce pływa”. Gen. Marian Kukiel udowodniał, e słowa były tworzone zbiorowo podczas marszu przez wielu ołnierzy I Kadrowej („Pie tworzyła si stopniowo w marszu , bezimienni poeci dorzucali do niej strof po strofie” – napisał w drukowanym w 1915 r. w „Wiadomo ciach Polskich” artykule „Z poezji ołnierskiej”). Pie powstała na pocztku sierpnia 1914 r.*

Raduje si serce, raduje si dusza,  
Gdy Pierwsza Kadrowa na Moskala rusza.

Ref.

Oj da, oj da dana, Kompanio kochana,  
Nie masz to jak Pierwsza, nie!

Chocia do Warszawy mamy dług drog ,  
Ale przecie dojdziem, byle by i w nog .

Ref. Oj da, oj da dana ...

Gdy Moskal, psia wiara, drog nam zast pi,  
Kulek z Manlichera nikt mu nie posk pi.

Ref. Oj da, oj da dana ...

A gdyby si jeszcze opierał psiajucha,  
Ka dy z nas bagnetem traf mu do brzucha.

Ref. Oj da, oj da dana ...

Kiedy wybijemy po drodze Moskali,  
Ładne Warszawianki b dziem całowali.

Ref. Oj da, oj da dana ...

Chociaż w butach dziury i na portkach łąty,  
To Pierwsza Kadrowa pójdzie na armaty.

Ref. Oj da, oj da dana ...

A gdy się szczyliwie zakończy powstanie,  
To Pierwsza Kadrowa Gwardyj zostanie.

Ref. Oj da, oj da, dana ...

A więc piersi naprzód i do góry głowa,  
Bo my przecie Pierwsza Kompania Kadrowa.

Ref. Oj da, oj da dana ...

Nie braknie nam nigdy do boju ochoty,  
Z naszym Komendantem atakujem płoty.

Ref. Oj da, oj da dana ...

Może by nas wcale nie bolały nogi,  
Gdyby komendanci nie skracali drogi.

Ref. Oj da, oj da dana ...

# PIE KONFEDERATÓW BARSKICH

*Słowa Juliusz Słowacki (prolog dramatu „Ksiądz Marek” z 1843 r.). Muzyka Andrzej Kurylewicz (kompozycja dla inscenizacji poematu „Beniowski” Juliusza Słowackiego w latach 70-tych). Pieśń była jedną z modlitw najczęściej śpiewanych w kręgach opozycji niepodległościowej lat 70-tych i 80-tych, w tym także na Marszu Szlakiem Kadrowki od 1981 r.*

Nigdy z królami nie bierzemy w aliansach,  
Nigdy przed mocą nie ugnieśmy szyi,  
Bo u Chrystusa my na ordynansach  
Służymy Maryi!

Więc chociaż się spoka wiat i zadrzy słońce,  
Chociaż się chmury i morza nasroszą,  
Choćby na smokach wojska latały,  
Nas nie zatrwożą!

Bóg naszych ojców jest i dzisiaj z nami,  
Więc nie dopuści upadłej kliszy,  
Wszak póki on był z naszymi ojcami  
Byli zwyciężeni!

Więc nie wpadniemy w adne wilcze jamy,  
Nie ukłoniemy przed mocarzą władzy,  
Wiedząc, że nawet grobowce nas same  
Bogu oddadzą!

Ze skowronkami wstaliśmy do pracy  
I spać pójdziemy o wieczornej zorzy,  
Ale w grobowcach my jeszcze oddamy  
I hufiec Bogu!

Bo kto zaufał Chrystusowi Panu  
I szedł na wi te kraju werbowanie,  
Ten *de profundis* z ciemnego kurhanu  
Na tr by wstanie!

Bóg jest ucieczk i obron nasz ,  
Póki on z nami, całe piekła p kn ,  
Ani ogniste smoki nas ustrasz ,  
Ani ul kn !

Nie złamie nas głód, ni aden frasunek,  
Ani zhołduj adne wiata hołdy,  
Bo na Chrystusa my poszli werbunek  
Na Jego ołdy!



# PIE LEGIONISTÓW POLSKICH

*Słowa anonimowe, muzyka na melodi „Mazurka D browskiego” Józefa Wybickiego z 1797 r. Pie powstała w czasie walk I Brygady nad Nid w marcu 1915 r.*

Jeszcze Polska nie zgin ła,  
Póki strzelcy yj ,  
Co nam chciwo wrogów wzi ła,  
To strzelcy odbij .

Ref.  
Marsz, marsz, Piłsudski,  
Z Tob ńska Bo a,  
Zbudujemy Polsk  
Od morza do morza.

Krew si leje dookoła  
Za Ojczyzn wi t ,  
Naprzód! Polski ońnierz woła  
Z wol nieugi t .

Ref. Marsz, marsz, Piłsudski ...

To, co Moskal wzi ł nam zdradnie,  
Zwró nam, Bo e Panie,  
Daj, niech krwawy carat padnie,  
Polska zmartwychwstanie.

Ref. Marsz, marsz, Piłsudski ...

Sił ducha, sił ciała  
Bijcie legioni ci,  
A niedługo Polska cała  
Z wroga si oczy ci!

Ref. Marsz, marsz, Piłsudski ...

# PIE O WODZU MIŁYM

*Słowa Wacław Kostek – Biernacki – członek OB PPS, szef andarmerii I Brygady, w II RP płk WP oraz m.in. wojewoda poleski. Muzyka na podstawie melodii ludowej z XIX w. „Z tamtej strony jezioreczka”. Jedna z najpopularniejszych i najwcześniejszych piosenek o Józefie Piłsudskim. Powstała nad Nid w marcu 1915 r.*

Jedzie, jedzie na Kasztance,  
Siwy strzelca strój.  
Hej, hej, Komendancie,  
Miły Wodzu mój!

Gdzie szabelka twa ze stali?  
Przecie idziem w bój.  
Hej, hej, Komendancie,  
Miły Wodzu mój!

Gdzie twój mundur jeneralski,  
Złotem wyszywany?  
Hej, hej, Komendancie,  
Wodzu kochany!

Masz wierniejszych niż stal chłodna,  
Młodych strzelców rój!  
Hej, hej, Komendancie,  
Miły Wodzu mój!

Nad lampasy i czerwienie  
Wolisz strzelca strój!  
Hej, hej, Komendancie,  
Miły wodzu mój!

Ale pod tą szarą bluzą  
Serce ze złota!  
Hej, hej, Komendancie,  
Serce ze złota!

Ale błyszczągroń wól  
Królewskie oczy!  
Hej, hej, Komendancie,  
Królewskie oczy!

Pójdzie z tobą po zwycięstwo  
Młodych strzelców rój!  
Hej, hej, Komendancie,  
Miły Wodzu mój!

# POBÓR NA DZIEWCZ TA

*Słowa Rozmiar Soter-Rozbicki, muzyka anonimowa na podstawie melodii ludowej z XIX w. Pierwsza wersja piosenki ukazała si w 1856 r. w zbiorze „, piewy ulubione humorystyczne”. Podana wersja pochodzi z 1916 r.*

Hej, panienki posłuchajcie, raz, dwa, trzy,  
I gazety przeczytajcie, raz, dwa, trzy,  
S tam wesołe nowinki,  
B dzie pobór na dziewczynki, raz, dwa, raz, dwa, trzy.

Najpi kniejsze z okolicy, raz, dwa, trzy,  
Przeznaczaj do konnicy, raz, dwa, trzy,  
A która nie ma ochoty,  
To j wezm do piechoty, raz, dwa, raz, dwa, trzy.

Pułk najpierwszy z warszawianek, raz, dwa, trzy,  
Ma si nazwa pułk ułanek, raz, dwa, trzy,  
Wielkie wezm do dragonów,  
Stare panny do furgonów, raz, dwa, raz, dwa, trzy.

Tłuste, grube i p kate, raz, dwa, trzy,  
Powsadzaj na armat , raz, dwa, trzy,  
A gdzie b d twierdze puste  
Wsadzimy ydówki tłuste, raz, dwa, raz, dwa, trzy.

Do sztandarów zakonniczki, raz, dwa, trzy,  
A do szturm baletniczki, raz, dwa, trzy,  
Szwaczki zostan w rezerwie,  
Gdy si której co rozerwie, raz, dwa, raz, dwa, trzy.

Te, co pi knie wy piewuj , raz, dwa, trzy,  
Na tr baczy si promuj , raz, dwa, trzy,  
A co ci gle wykrzykuj ,  
Do doboszy ich zwerbuj , raz, dwa, raz, dwa, trzy.

Która panna urodziwa, raz, dwa, trzy,  
B dzie w wojsku do szcz liwa, raz, dwa, trzy,  
We mie szlify, akselbanty  
Tak jak maj adiutanty, raz, dwa, raz, dwa, trzy.

Wygadana –porucznikiem, raz, dwa, trzy,  
Wykształcona – pułkownikiem, raz, dwa, trzy,  
Gdy b dzie chłopców kochała,  
Dojdzie stopnia generała, raz, dwa, raz, dwa, trzy.

Ksi dz kapucyn, gdy to słyszał, raz, dwa, trzy,  
Tak pospieszał, a si zdyszał, raz, dwa, trzy,  
Mocno boleje, ałuje,  
e si z panien pułk formuje, raz, dwa, raz, dwa, trzy.

Gdy bernardyn si dowiedział, raz, dwa, trzy,  
Ju w klasztorze nie wysiedział, raz, dwa, trzy,  
I wybrał si z takim planem,  
By mógł zosta kapelanem, raz, dwa, raz, dwa, trzy.

# PRZYBYLI UŁANI POD OKIENKO

*Inny tytuł: „Piosenka czwartego szwadronu”. Słowa Feliks Gwi d – autor m.in. pie ni „Wojenka, wojenka”. Muzyka na podstawie melodii ludowej. Pierwsze zwrotki pochodz z 1914/15 r. kolejne – z lat 1917-18 oraz z wojny polsko-bolszewickiej.*

Przybyli ułani pod okienko,  
Stukaj , pukaj : „Wpu , panienko”.

-O Jezu, a có to za wojacy?  
-Otwieraj, nie bój si , my Czwartacy.

Przyszli my napoi nasze konie,  
Za nami piechoty pełne błonie.

-O Jezu, a dok d Bóg prowadzi?  
-Warszaw odwiedzi by my radzi.

Gdy zwiedzim Warszaw , ju nam pilno,  
Zobaczy to nasze stare Wilno.

A z Wilna ju droga jest gotowa,  
Powiedzie pro ciutko a do Lwowa.

Ze Lwowa ju droga jest gotowa,  
do serca do Rusi, do Kijowa.

Z Kijowa za droga nam gotowa,  
do serca polsko ci do Krakowa.

Z Krakowa pojedziem do Berlina,  
powiesi Wilhelma, sk ...

Na nasz niewol jedna rada,  
Wyp dzi Prusaka, wygna Szwaba.

I wspomn znów Grunwald te szubrawce,  
Wybijem im Polsk raz na zawsze.

A wtedy powrócim pełni sławy,  
Nad Wisł , bez Niemców, do Warszawy.

G szczami, lasami, cie k poln ,  
Idziemy wywalczy Polsk Woln .

Panienka otwiera podskoczyła,  
Ułanów do rodka zaprosiła.



# RAPSOD O PUŁKOWNIKU LISIE – KULI

*Słowa i muzyka Adam Kowalski – od 1912 r. członek ZS, otnierz I Brygady, w II RP m.in. redaktor naczelny „Polski Zbrojnej” i „ otnierza Polskiego”, autor ponad 100 piosenek otnierskich. Rapsod powstał w 1919 r. po bohaterskiej mierci - w czasie walk z Ukrai cami pod Torczynem na Wołyniu - ppłk Leopolda Lisa – Kuli jednego z najzdolniejszych i najmłodszych oficerów Legionów, POW i WP.*

Gdy ruszał na wojenk miał siedemna cie lat,  
A serce gorej ce, a lica miał jak kwiat!  
Chłopi c jeszcze dusz i młode rami miał,  
Gdy w krwawej zawierusze szedł szuka m k i chwał!

Lecz miał si mierci w oczy, a z trudów wszystkich kpił,  
Szedł naprzód jak huragan i bił, i bił, i bił!  
A chłopcy z nim na boje szli z pie ni jak na bal,  
Bo z dzielnym komendantem i na mier i nie al!

Nie trwo ył si moskiewskich bagnetów, lanc, ni dział  
Docierał zawsze z wiar tam dok d dotrze chciał!  
Gdy szedł ju w bój ostatni miał lat dwadzie cia dwa,  
Miał sław bohatera i moc, i dum lwa!

wisn ła mała kulka i grób wyryła mu,  
Bohaterowi ło e, posłanie wieczne lwu!  
Rycerski p dził ywot, rycerski znalazł zgon,  
Armaty mu dzwoniły, a nie łośbny dzwon!

Chor gwie si skłoniły nad grobem na czci znak,  
A stara bra otnierska jak dzieci łkała tak!  
Sam nawet Wódz Naczelny łzy w dobrych oczach miał,  
Ukochanemu chłopcu na trumn order dał!

A wiecie, wy żołnierze, kto miał tak sławny zgon,  
Kto tak Ojczy nie służył, czy wiecie, kto był on?  
Otwórzcie złot księgę, gdzie bohaterów spis,  
Na czele jej widnieje: Pułkownik Kula - Lis !!!

# ROZSZUMIAŁY SI WIERZBY PŁACZ CE

*Słowa Roman 1 zak, muzyka według rosyjskiego marsza z 1912 w kompozycji Wasyla Agapkina. Pie powstała na początku 1939 r. W refrenie były wtedy słowa „Bo w Wojsku Polskim nie jest le”. Podana wersja pochodzi z okresu II wojny wiatowej, kiedy to pie stała się niezwykle popularna w oddziałach Polski Podziemnej. Ostatnia strofa powstała w 27 Wołyńskiej Dywizji Piechoty Armii Krajowej.*

Rozszumiały si wierzby płacz ce,  
Rozpłakała si dziewczyna w głos,  
Od łez oczy podniosła błyszcz ce  
Na ołnierski, na twardy ycia los.

Ref.

Nie szumcie, wierzby, nam  
alu, co serce rwie,  
Nie płacz, dziewczyno ma,  
Bo w partyzantce nie jest le.  
Do ta ca graj nam  
Granaty, visów szcz k,  
mier kosi niby łan,  
Lecz my nie wiemy, co to l k.

Błoto, deszcz, czy słoneczna spiekota,  
Zawsze słycha miarowy, równy krok,  
To na bój idzie le na piechota,  
Na ustach piew, spokojna twarz, pogodny wzrok.

Ref. Nie szumcie, wierzby, nam ...

I cho droga si nasza nie ko czy,  
Cho nie wiemy, gdzie w drówki kres,  
Ale pewni jeste my zwyci stwa,  
Bo przelano ju tyle krwi i łez.

Ref. Nie szumcie, wierzby, nam ...

Pokochała , có , nie wstyd si przyzna ,  
Partyzanta pokocha jest le ...  
Rusza w drog Woły ska Dywizja,  
Otrzyj łzy i zapomnij, dziewcz , mnie!

Ref. Nie szumcie, wierzby, nam ...

# SERCE W PLECAKU

*Słowa i muzyka Michał Zieliński. Pieśń napisana na wieś ołnierz 15 sierpnia 1933 r. zdobyła szczególną popularność w okresie II wojny światowej, a zwłaszcza w Powstaniu Warszawskim.*

Z młodej piersi się wyrwało  
W wielkim bólu i rozterce  
I za wojskiem poleciało  
Zakochane czyje serce.

ołnierz drogę maszerował,  
Nad serduszkiem się ułuli,  
Więc je do plecaka schował  
I pomaszerował dalej.

Ref.

Tę pieśń, tę jedyną,  
Piewam dla Ciebie, dziewczyno,  
Może tak jest w rozterce  
Zakochane twoje serce!  
Może potajemnie kochasz  
I po nocach tę skniesz, szlochasz?  
Tę pieśń, tę jedyną  
Piewam dla Ciebie, dziewczyno.

Poszedł ołnierz na wojnę,  
Poprzez góry, lasy, pola  
I ze śmierci szedł pod ręką,  
Taka jest ołnierska dola.

I cho go trapiły wielce  
Kule gdy szedł do ataku,  
ołnierz miał si , bo w plecaku  
Miał w zapasie drugie serce.

Ref. T piosenk , t jedyn ...

# SZWOLE EROWIE

*Słowa rotmistrz Włodzimierz Gilewski, muzyka na melodi ydowskiej piosenki „Kadisz”. Pie powstała w 2 Pułku Szwole erów Rokitnia skich w Starogardzie Gda skim w 1926 r. Spopularyzowana przez gen. Bolesława Wieniaw -Długoszowskiego.*

Ref.

Wi c pijmy wino, szwole erowie,  
Niech troski zgin w rozbitym szkłe!  
Gdy nas nie stanie, nikt si nie dowie,  
Czy dobrze było nam, czy le!

Szare mundury, złote obszycia,  
Ach, jak to wszystko przepi knie l ni.  
Lecz co jest na dnie w sercach ukryte,  
Tego nie b dzie wiedział nikt.

Ref. Wi c pijmy wino ...

A gdy ci rzuci luba dziewczyna,  
To ty si bracie z tego miej.  
W miłej kompanii napij si wina  
I bolszewika w mord lej!

Ref. Wi c pijmy wino ...

Bo przyjd czasy, e te k ...  
B d przed nami na baczno sta !  
R ka nie zadr y, jak li osiki,  
Gdy b dziem w ruskie mordy la !

Ref. Wi c pijmy wino ...

Szwolery t skni, lecz zawsze skrycie,  
Za ukochan , za krajem swym.  
Dla swej Ojczyzny oddałby ycie,  
Dla ukochanej pragnie y !

Ref. Wi c pijmy wino ....

A gdy b dziemy ofcerami,  
To b dziem wód wiadrami pi .  
Całowa panny, kocha m atki  
I po uła sku ostro y !

Ref. Wi c pijmy wino ....

Gdy Wódz da rozkaz, idziemy w pole  
Rzeczypospolitej oddamy krew.  
I w szwole erskim, rycerskim kole  
Nucimy sobie taki piew!

Wi c pijmy wino, szwole erowie,  
Na cze minionych bojowych lat.  
Niech yj nasi dzielni wodzowie,  
Niech yje pułk nasz - armii kwiat!



# PIEWKA ODDZIAŁU BELINY

*Słowa Paweł Koriat – Wójcikowski – członek OB PPS, ułan 1 Pułku Ułanów Legionów, powstaniec 1 ski, ołnierz AK, zesłany przez Sowietów nad Don. Muzyka na podstawie melodii ludowej z okolic Krakowa. Jedna z pierwszych pie ni legionowych, powstała wczesn jesieni 1914 r.*

Hej, tam od Krakowa modra Wisła płynie,  
Szemrz fale, fale szemrz piosnki o Belinie.

Piosnki o Belinie i o jego sławie,  
Wyjm, Belino, sw szabelk , prowad ku Warszawie.

Brak naszym ułanom lanc i chor giewek,  
Ale za to maj szcz cie do sarmackich dziewczek.

Gdy Moskale ujrz uła skie rabaty,  
Uciekaj strachem zdj te, moskiewskie psubraty.

Hej, tam pod Warszaw , k dy Wisła płynie,  
Szemrz fale, fale szemrz piosnki o Belinie.

Piosnki o Belinie i jego ułanach,  
Brzmij piosenko ty uła ska, siej postrach w tyranach.

# WIAT CAŁY PI SPOKOJNIE

*Słowa Eugeniusz Małaczewski - oficer I Korpusu Polskiego w Rosji, 5 Dywizji Syberyjskiej i Armii Bł kitnej, w II RP autor znakomitego cyklu opowiada pt. „Ko na wzgórz” oraz „Dziejów Ba ki Murma skiej”. Muzyka anonimowa według rosyjskiej melodii ludowej.*

wiat cały pi spokojnie  
I wcale o tym nie wie,  
e nie jest tak na wojnie  
Jak jest w ołnierskim piewie.

Z piosenek – nasze ycie  
Wesołym miechem tryska,  
Lecz ołnierz t skni skrycie,  
Gdy mu si przyjrze z bliska.

Wojenka cudna pani  
ołnierzy swych nie pie ci,  
Jak kul w pier nie zrani  
To zgubi gdzie bez wie ci.

Wojenka – cudna pani  
Tak ycie nam umila,  
e krew sw mamy dla niej,  
A piosnk dla cywila.

Piosenka brzmi tak ładnie  
I wcale si nie skar y,  
Gdy piechur w boju padnie,  
Lub ułan zginie w szar y.

I ró    na koszuli  
    ołnierska krew zakwitnie  
I ziemia go przytuli,  
Bo zgin ł, jak    ył, w bitwie.

A my tej cudnej pani,  
Co leje krew obficie,  
Jeste my    lubowani  
Na    mier , na całe    ycie.

# UŁANI, UŁANI

*Słowa anonimowe, muzyka na melodi mazura z XIX w. Pie kawalerii powstała prawdopodobnie w 1917 r., w oparciu o piosenk uła sk z czasów Ksi stwa Warszawskiego „Ułani”.*

Ułani, ułani, malowane dzieci,  
Niejedna panienka za wami poleci!

Ref.  
Hej, hej, ułani malowane dzieci,  
Niejedna panienka za wami poleci!

Niejedna panienka i niejedna wdowa,  
Za wami ułani polecie gotowa!

Ref. Hej, hej, ułani, malowane dzieci ...

Nie ma takiej wioski, nie ma takiej chatki,  
Gdzie by nie kochały ułana m atki!

Ref. Hej, hej, ułani, malowane dzieci ...

Nie ma takiej chatki, ani przybudówki,  
Gdzie by nie kochały ułana ydówki!

Ref. Hej, hej, ułani, malowane dzieci ...

Kochaj i panny, lecz kochaj skrycie,  
Ka da za ułana oddałyby ycie!

Ref. Hej, hej, ułani, malowane dzieci ...

Kocha dzi ułana ju ka da niewiasta,  
Od wioski do wioski, od miasta do miasta!

Ref. Hej, hej, ułani, malowane dzieci ...

Jedzie ułan, jedzie, konik pod nim pl sa,  
Czapka ma na bakier i podkrca w sa!

Ref. Hej, hej, ułani, malowane dzieci ...

A wszystkie panienki, kiedy go zobacz ,  
Ledwie im z rado ci serca nie wyskocz !

Ref. Hej, hej, ułani, malowane dzieci ...

Jedzie ułan, jedzie, konik pod nim sadzi,  
Hej, b d mu, b d na kwaterze radzi!

Ref. Hej, hej, ułani, malowane dzieci ...

Bo czy pota cuje, czy te si u miecha,  
To ka de serduszko z t sknoty usycha!

Ref. Hej, hej, ułani, malowane dzieci ...

Jedzie ułan, jedzie, szabl pobrzuje,  
Uciekaj, dziewczyno, bo ci pocałuje!

Ref. Hej, hej ułani, malowane dzieci ...

A niech pocałuje, nikt mu nie zabrania,  
Wszak on swój piersi Ojczyzn osłania!

Ref. Hej, hej, ułani, malowane dzieci ...

Babcia umierała, jeszcze się pytała:  
„Czy na tamtym wiecie ułani b dziecie ?”

Ref. Hej, hej, ułani, malowane dzieci ...

„Ksi e kapelanie, mów mi o ułanie,  
A wstan z łó eczka, zdrowa przepióreczka”.

U nas do ułanów jest taka ochota,  
Lepszy w s uła ski ni cała piechota!

# WARCZ KARABINY

*Inny tytuł: „Po K tach”. Słowa Rajmund Scholz – ołnierz Legionów, w II RP m.in. s dzia S du Najwy szego. Muzyka anonimowa na motywach melodii ludowej. Pie powstała w 1915 r. w Piotrkowie. W czasie wojny polsko-bolszewickiej 1919-20 w ostatniej zwrotce zamiast „ e nie b dzie ju Moskala na piastowskiej ziemi”, piewano „ e nie b dzie bolszewika na piastowskiej ziemi”.*

Warcz karabiny  
I dzwoni pałasze,  
To Piłsudski wyszedł w pole  
A z nim chłopcy nasze. /bis

Wodzu, Wodzu miły,  
Przewód wi tej sprawie  
I ka tr bi tr baczowi,  
Gdy staniam w Warszawie. /bis

Gdy staniesz w Warszawie,  
Wodzu, Strzelcze szary,  
Podepcz nog z ostrogami  
Gniazdo carskiej mary. /bis

Gdy staniesz w Warszawie,  
W tym królewskim grodzie  
To poleci na rozpraw ,  
Co jest sił w narodzie. /bis

Wtedy wszystkie dzwony  
Krakowskie zadzwoni ,  
A kolumnie zygmuntofskiej  
Tatry si pokłoni . /bis

Wiał pie poleci  
Falami jasnemi,  
e nie b dzie ju Moskala  
Na piastowskiej ziemi. /bis



# WARSZAWIANKA 1831 r.

*Słowa Casimir Delavigne, muzyka Karol Kurpiński. Prawykonanie pieśni miało miejsce w kwietniu 1831 roku w Teatrze Narodowym i od tej chwili stała się najpopularniejszą pieśnią Powstania Listopadowego, a tak jest i dzisiaj. Melodia „Warszawianki” od czasów II Rzeczypospolitej towarzyszy wszystkim oficjalnym defiladom Wojska Polskiego. Podane tu są dwie najpopularniejsze strofy pieśni.*

Oto dzień krwi i chwały,  
Oby dniem wskrzeszenia był!  
W gwiazd Polski, Orzeł Biały,  
Patrz, lot swój w niebo wzbił.  
A nadzieję podniecany,  
Woła do nas z górnych stron:  
Powstań, Polsko, skrusz kajdany,  
Dziś twój tryumf albo zgon.

Ref. Hej, kto Polak na bagnety!  
    Walczy o swobodę, Polsko, walczy!  
    Takim hasłem cnej podniety  
    Trąbki bo nasza wrogom grzmij!  
    Trąbki bo nasza wrogom grzmij!

Grzmijcie bębny, ryczcie działa,  
Dalej, dzieci, w głąb stęszyc.  
Wiedzie hufce wolno, chwala,  
Tryumf błyska w ostrzu pik.  
Lećmy, nasz Orle, w górnym powietrzu,  
Sławie, Polsce, wiatu słu!  
Kto przeżyje – wolnym będzie,  
Kto umiera – wolnym już nie!

Ref. Hej, kto Polak na bagnety...

# WI C SZUMCIE NAM JODŁY PIOSENK

*Słowa Andrzej Gawro ski, muzyka na melodi pie ni Powstania Listopadowego „Gdy naród do boju wyst pił z or em”. Pie powstała 11 lipca 1943 r. w czasie uroczystej przysi gi oddziałów partyzanckich Jan Piwnika – „Ponurego”. Piewana tak e w Brygadzie wi tokrzyskiej Narodowych Sił Zbrojnych.*

Cho z dala od domu, cho z dala od bliskich,  
My polscy oinierze od Gór wi tokrzyskich,  
Kazały niebios, by krew nam na wrzosach  
cielifa kobierzec wolno ci.

Ref.

Wi c szumcie nam jodły piosenk ,  
Rodacy podajcie nam r k !  
W ród lasów, wertepów na ostrzach bagnatów  
Wolno ci niesiemy jutrzenk .

A nasze koszary to ciemna to lasów,  
Swe głowy kryjemy pod cienie szałasów,  
A nasza dziewczyna to stal karabina,  
Cho zimna – jak piorun wybucha.

Ref. Wi c szumcie nam jodły piosenk ...

A gdy si ju walka z naje d c rozp ta  
Suniemy po lesie jak dzikie zwierz ta,  
Gdzie obóz nasz le y, tam gromem uderzym,  
„Ponury” nas uczy brawury.

Ref. Wi c szumcie nam jodły piosenk ...

Raz kiedy na patrol szedł oddział zuchwały  
Rozpłatał się ogień i kule zagrały,  
Na trawie, na polu dowódca patrolu  
Padł kulą miertelnie ranny.

Ref. Wińcie szumcie nam jodły piosenkę ...

Już oczy swe zamknął pobladły jak chusta  
I tylko wiatr polny całuje mu usta.  
Na miłkim z traw leż, polski żołnierzu,  
Co wolnej nie dożył Ojczyzny!

Ref. Wińcie szumcie nam jodły piosenkę ...

# WOJENKO, WOJENKO

*Inny tytuł pie ni „Legun na wojence”. Słowa anonimowe, cho niektórzy przypisuj je Feliksowi Gwi d owi – ołnierzowi 4 Pułku Legionów, w okresie II RP postowi i senatorowi, w II wojnie wiatowej ołnierzowi AK. Muzyka na podstawie melodii ludowej. Pie po raz pierwszy została odnotowana w 1917 r., cho prawdopodobnie powstała wcze niej.*

Wojenko, wojenko, có e ty za pani,  
e za tob id , e za tob id ,  
Chłopczy malowani.

Chłopczy malowani, sami wybierani,  
Wojenko, wojenko, wojenko, wojenko,  
Có e ty za pani.

Na wojence ładnie, kto Boga uprosi,  
ołnierze strzelaj , ołnierze strzelaj ,  
Pan Bóg kule nosi.

Wojenko, wojenko, có e tak szalona,  
Kogo ty pokochasz, kogo ty pokochasz,  
Je li nie leguna.

Je li nie leguna, je li nie ułana,  
Wojenko, wojenko, wojenko, wojenko,  
Nasza ukochana.

Je li nie leguna, je li nie piechura,  
Bo za tob idzie, bo za tob idzie  
Relutonów chmura.

Wojenko, wojenko, co za moc jest w tobie,  
Kogo ty pokochasz, kogo ty pokochasz  
W zimnym le y grobie.

W zimnym grobie leży, z dala od rodziny,  
A po nim zostaje, a po nim zostaje  
Cichy płacz dziewczyny.

Maszeruje wiara, pot się krwawy leje,  
Raz, dwa st paj bracie, raz, dwa st paj bracie,  
To tak Polska grzeje.

# URAWIEJKI PUŁKÓW KAWALERII

Ref.

Lance do boju, szable w dłoń ,

Bolszewika, go , go , go !

ura, ura, urawia,

urawiejka ty maja!

## PUŁKI SZWOLE ERÓW

**1 Pułk Szwole erów Marszałka Józefa Piłsudskiego,  
miejsce postoju Warszawa**

Szwole ery kr c głów ,

Chc by Gwardi Narodow .

Siedz sobie tak w Warszawie,

Przy kieliszku i przy kawie.

**2 Pułk Szwole erów Rokitnia skich,  
miejsce postoju Starogard Gda ski**

Kradn kury, kradn sery

Spod Rokitny szwole ery.

Zawsze byli braci bitni ,

Zwyci yli pod Rokitn .

**3 Pułk Szwole erów Mazowieckich im. płk Jana Leona Koziatulskiego,  
miejsce postoju Suwałki**

Kto w Suwałkach robi dzieci,  
Szwole erów to pułk trzeci.

Nie ma takich nikt danserów,  
Jak pułk trzeci szwole erów.

**PULKI UŁA SKIE**

**1 Pułk Ułanów Krechowieckich im. płk Bolesława Mo cickiego,  
miejsce postoju Augustów**

W boju dzielni, wsz dzie znani,  
Krechowieccy to ułani.

Cz sto dzielni, cz sto wlani  
Krechowieccy to ułani.

**2 Pułk Ułanów Grochowskich im. gen. Józefa Dwernickiego,  
miejsce postoju Suwałki**

Kto w kieliszku topi troski,  
To ułanów Pułk Grochowski.

Lampas z gaci, płaszcz z gałganów,  
To jest drugi Pułk Ułanów.

**3 Pułk Ułanów I skich,  
miejsce postoju Tarnowskie Góry**

Za pogrzebem szar leci,  
To Ułanów jest Pułk trzeci.

D ... w siodle, czoło w chmurach,  
To jest Pułk w Tarnowskich Górach.

**4 Pułk Ułanów Zaniemskich,  
miejsce postoju Wilno**

Weneryczny i pijaki,  
To jest czwarty Pułk ułaski.

Nawet on przegra w karty,  
To Ułanów jest Pułk Czwarty.

**5 Pułk Ułanów Zasławskich,  
miejsce postoju Ostrołęka**

Kto zegarki w polu zbiera,  
To jest Piąty Pułk Hallera.

Tępi chamów jak cholera,  
Pułk Ułanów od Hallera.

**6 Pułk Ułanów Kaniowskich,  
miejsce postoju Stanisławów**

Dumna mina, a łeb pusty,  
To jest Pułk Ułanów Szósty.

Nócki krótkie, brzuszek tłusty,  
To Ułanów jest Pułk Szósty.

**7 Pułk Ułanów Lubelskich im. gen. Kazimierza Sosnkowskiego,  
miejsce postoju Międzyrzec Mazowiecki**

A o siódmym wszyscy wiecie,



To Beliny drugie dzieci .

A Pułk Siódmy to zasra ce,  
Pogubili w boju lance.

### **8 Pułk Ułanów Ksi ciał Józefa Poniatowskiego, miejsce postoju Kraków**

Krzywa buzia, krzywa nóżia,  
To Ułani Ksi ciał Józia.

Pół tam chamów, pół tam panów,  
To jest Ósmy Pułk Ułanów.

### **9 Pułk Ułanów Małopolskich, miejsce postoju Trembowla**

Zmienił Czortków na Trembowla ,  
Teraz płacze jak niemowl .

A Dziewięć Pułk morowy,  
Rzuca lance, hajda w rowy.

### **10 Pułk Ułanów Litewskich, miejsce postoju Białystok**

Jedzie Ułan z Dziesiątego tego,  
Wyj pisy na widok jego.

A rozkazów kto nie słucha,  
To Dziesiąty Pułk Obucha.

### **11 Pułk Ułanów Legionowych im. Marszałka Edwarda miglewo-Rydza, miejsce postoju Ciechanów**

Pół cywilny, pół wojskowy,  
Jedenasty Legionowy.

Kilku panów, kupa chamów,  
Jedenasty Pułk Ułanów.

**12 Pułk Ułanów Podolskich,  
miejsce postoju Białokrynica koło Krzemieńca**

Pułk Dwunasty rusza w pole,  
Po majtki na Podole.

Trochędów, trochepanów,  
To Dwunasty Pułk Ułanów.

**13 Pułk Ułanów Wileńskich,  
miejsce postoju Nowa Wilejka**

Pół Tatarów, pół Polanów,  
To Trzynasty Pułk Ułanów.

Na łbie księżyc, wycięgwiazda,  
Sławna to Tatarska Jazda.

**14 Pułk Ułanów Jazłowieckich,  
miejsce postoju Lwów**

Hej, dziewczęta w górkiecki,  
Jedzie ułan Jazłowiecki!

Ka da matka córki chowa  
Przed ułanem z miasta Lwowa.

**15 Pułk Ułanów Poznańskich,  
miejsce postoju Poznań**

Bolszewick krwi zbuczony,  
To Piętnasty Pułk czerwony.

Wci gotowi do kochania,  
To ułani s z Poznania.

**16 Pułk Ułanów Wielkopolskich im. gen. Gustawa Orlicz-Dreszera,  
miejsce postoju Bydgoszcz**

Pij z beczki, nie pijani,  
To bydgoscy s ułani.

Zawsze łasy na niewiasty,  
To Ułanów Pułk Szesnasty.

**17 Pułk Ułanów Wielkopolskich im. Króla Bolesława Chrobrego,  
miejsce postoju Leszno Wielkopolskie**

Czy to wita, czy to grzeje,  
Siedemnasty zawsze wieje.

Siedemnasty w Lesznie stoi  
I kadetów wód poi.

**18 Pułk Ułanów Pomorskich,  
miejsce postoju Grudziądz**

Maj d ... jak z mosi dza,  
To ułani s z Grudzi dza.

Nie przez l dy to przez morze,  
Osiemnasty zawsze mo e.

**19 Pułk Ułanów Wołyńskich im. gen. Edmunda Ró yckiego,  
miejsce postoju Ostróg nad Horyniem**

Dziewi tnasty to hołota,  
Bo na konie siada z płota.

I do bitki i do szklanki,  
Kochaj ich Wołynianki.

**20 Pułk Ułanów im. Króla Jana III Sobieskiego,  
miejsce postoju Rzeszów**

Maj co tam po kolana,  
To ułani Króla Jana.

Zamiast d ... krwawa rana,  
To ułani króla Jana.

**21 Pułk Ułanów Nadwiślańskich,  
miejsce postoju Równe**

Chocia Wisły nie widzieli,  
Nadwiślańskich miano wzięli.

Kto chce ołdu oprócz gą y,  
Niech słu y w granicznej stra y.

**22 Pułk Ułanów Podkarpackich,  
miejsce postoju Brody**

mierdzi naft , robi długi,  
To jest Pułk Dwudziesty Drugi.

Hemoroidy ma co drugi,  
To jest Pułk Dwudziesty Drugi.

**23 Pułk Ułanów Grodzieńskich,  
miejsce postoju Postawy**

W boju krepkij, w mirze sławnyj,  
Dwadcat' tretij prawosławnyj.

Są naiwni, jak te dzieci,  
Ułanowski Dwudziesty Trzeci.

**24 Pułk Ułanów im. Hetmana Wielkiego Koronnego Stefana Sokołowskiego,  
miejsce postoju Krańce**

W jukach woźwina dzbanki,  
Kochaj ich Lublinianki.

Pij wódkę, graj w karty,  
To jest Pułk Dwudziesty Czwarty.

**25 Pułk Ułanów Wielkopolskich,  
miejsce postoju Pruszyca**

Dawniej był to pułk bojowy,  
Dziś w nim rzadziej białołowy.

Wielkopolskim się mianuje,  
A w Pruszycańcu pokutuje.

**26 Pułk Ułanów Wielkopolskich im. Hetmana Jana Karola Chodkiewicza,  
miejsce postoju Baranowicze**

Gdzie ko chudy, ułan tłusty,  
To jest Pułk Dwudziesty Szósty.

Cho Hetmana maj w herbie,  
Co klekoce im si we łbie.

### **27 Pułk Ułanów im. Króla Stefana Batorego, miejsce postoju Nie wie**

Sława o nich na głos niesie,  
e pami ta ich Polesie.

piewy, ta ce, wóda, kiła,  
To ułani Radziwiłła.

### **PULKI STRZELCÓW KONNYCH**

Lecz tak mówi c mi dzy nami,  
Strzelcy nie s ułanami.

### **1 Pułk Strzelców Konnych, miejsce postoju Garwolin**

Z całej Polski zbieranina,  
To s strzelcy z Garwolina!

Gdzie ty mieszkasz? W Garwolinie!  
Pies ci j ..., sk .....

### **2 Pułk Strzelców Konnych, miejsce postoju Hrubieszów**

Durna mina, pusta głowa,  
To s strzelcy z Hrubieszowa.

Kto pod kocem dziewczki chowa,  
To s strzelcy z Hrubieszowa.

**3 Pułk Strzelców Konnych im. Hetmana Polnego Koronnego Stefana Czarnieckiego,  
miejsce postoju Wołkowysk**

Kawał d ... zamiast pyska,  
To s strzelcy z Wołkowyska.

Kto ostrog , szabl błyska,  
To s strzelcy z Wołkowyska.

**4 Pułk Strzelców Konnych Ziemi Ł czyckiej,  
miejsce postoju Płock**

Mariawitów zgrywa w karty,  
Konnych strzelców to Pułk Czwarty.

Poskramiacze serc niezłomnych,  
To jest Czwarty Strzelców Konnych.

**5 Pułk Strzelców Konnych,  
miejsce postoju D bica**

Po pija stwie le y w rowie,  
To jest Pi ty Pułk w Tarnowie.

Długo bł dził w okolicy,  
Zanim trafił do D bicy.

**6 Pułk Strzelców Konnych im. Hetmana Wielkiego Koronnego Stanisława ólkiewskiego,  
miejsce postoju ólkiew**

Nasz ólkiewski prał Moskali,  
My ich te b dziemy prali.

Pod pierzyn strzela cnota –  
Strzelców konnych to robota.

### **7 Pułk Strzelców Konnych Wielkopolskich, miejsce postoju Biedrusko**

Strzelcy co nad Wart stoj ,  
Zuchy – Niemców si nie boj .

Błyszcz z czynów wiekopomnych,  
To Pułk Siódmy Strzelców Konnych.

### **8 Pułk Strzelców Konnych, miejsce postoju Chełmno**

Same pany i sportsmeny,  
Ósmy strzelców to nie treny.

W Ósmym Pułku Konnych Strzelców,  
Jedz mi so bez widelców.

### **9 Pułk Strzelców Konnych im. gen. Kazimierza Pułaskiego, miejsce postoju Grajewo**

Pozna pana po cholewie,  
To dziesi ty Pułk w Grajewie.

Dzicy, butni, jak remonty,  
To jest Strzelców Pułk Dziewi ty.



**10 Pułk Strzelców Konnych,  
miejsce postoju Ła cut**

W jednym łapciu, w jednym bucie,  
Chodzi strzelec po Ła cucie.

Jajecznicą ze szczypiorkiem,  
Jest dla jego barwy wzorkiem.

O piechocie nie śpiewamy,  
Bo ją cała w d... mamy.

# SPIS TRECI

MAZUREK D BROWSKIEGO	7
MARSZ PIERWSZEJ BRYGADY	9
BO E, CO POLSK	12
MODLITWA PORANNA WOJSK POLSKICH	14
MODLITWA WIECZORNA WOJSK POLSKICH	15
MODLITWA OBOZOWA	16
BATALION ZAPŁACI	17
BIAŁE RÓ E	19
BYWAJ DZIEWCZ ZDROWE	21
DZI DO CIEBIE PRZYJ NIE MOG	22
HEJ, CHŁOPCY, BAGNET NA BRO	23
HEJ, TAM POD WARSZAW	24
JAK SZŁO WOJSKO	26
JAK TO NA WOJENCE ŁADNIE	27
MARSZ STRZELCÓW	28
NAPRZÓD DRU YNO STRZELECKA	30
NIE CHCEMY KOMUNY	31
O MÓJ ROZMARYNIE	33
PAN BELINA	35
PIECHOTA	36
PIERWSZA KADROWA	37
PIE KONFEDERATÓW BARSKICH	39
PIE LEGIONISTÓW POLSKICH	41
PIE O WODZU MIŁYM	43
POBÓR NA DZIEWCZ TA	45
PRZYBYLI UŁANI POD OKIENKO	47
RAPSOD O PUŁKOWNIKU LISIE – KULI	49
ROZSZUMIAŁY SI WIERZBY PŁACZ CE	51
SERCE W PLECAKU	53
SZWOLE EROWIE	55
PIEWKA ODDZIAŁU BELINY	57
WIAT CAŁY PI SPOKOJNIE	58
UŁANI, UŁANI	60
WARCZ KARABINY	63
WARSZAWIANKA 1831 R.	65
WI C SZUMCIE NAM JODŁY PIOSENK	66
WOJENKO, WOJENKO	68
URAWIEJKI PUŁKÓW KAWALERII	70



# Partnerzy LIII (38. po wojnie) MARSZU SZLAKIEM I KOMPANII KADROWEJ:



## Marsz uzyskał wsparcie finansowe:

